

PROTOKÓŁ NR XXXI/2025
z sesji Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji,
która odbyła się 29 grudnia 2025r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mragowie

Czas trwania: 40 min.

rozpoczęcie: 9:00

zakończenie: 9:40

Na podstawie art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1684), została zwołana XXXI sesja Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji.

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Radosław Pieńkowski o godzinie 9:00 otworzył sesję.

Powitał radnych, uczestniczących w sesji.

Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mragowie. Stwierdził quorum.

Nieobecny:

1. Pan Jacek Kiśluk,
2. Pani Wioletta Podlaska,
3. Pan Emil Popowski,
4. Pani Anna Zuzga.

(Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

1. Otwarcie obrad Rady Powiatu.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Informacja Starosty Mragowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.
4. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mragowskiego na lata 2025-2040,
 - b) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2025r.
5. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.
6. Sprawy różne i dyskusja.
7. Zamknięcie obrad.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są propozycje zmian do porządku obrad?

Nie wniesiono.

Ad. pkt 3. Informacja Starosty Mragowskiego o pracach Zarządu Powiatu w Mragowie.

(Informacja z posiedzeń Zarządu Powiatu w Mragowie stanowi załącznik nr 3 do protokołu)

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – poinformowała, że na posiedzeniu Zarządu 3 grudnia wyrażono zgodę na zmianę klasyfikacji drogi powiatowej powiatu mragowskiego. Chodzi o tą drogę, która jest

finansowana z pieniędzy, które były w Mikołajkach. Tak to rozumie, że była klasy Z, zmienili na klasę L. Szerokość drogi będzie się zmieniała. Zapytała, co było przyczyną takiej zmiany, że pogorszyli stan tej drogi, warunki techniczne jakim powinny odpowiadać drogi klasy L. A kolejne pytanie dotyczy wniosku w sprawie akceptacji treści i wyrażenia zgody na podpisanie umowy na dostarczenie internetu z Multimedia i rozliczenie z Gminą i z Miastem. Czy to rozliczenie jest takie samo procentowo jak było w latach poprzednich? Czy się coś zmieniło? 18 grudnia Zarząd wyraził zgodę na dalszą współpracę i realizację projektów przy współpracy z firmą Nu Media z Elżbietą Jażdżewską. Ta współpraca trwa już ok. 20 lat. Pani radna zapytała, ile projektów było dzięki tej firmie w ubiegłym roku, ile planuje się w tym roku? Czy nie warto zastanowić się, w związku z tym, że otwierają się nowe firmy, z nowymi pomysłami. Niekiedy takie stare współprace funkcjonują w powiecie na zasadzie, „bo tak było w Starostwie i tak jest i nic się nie chce zmienić”.

Radny Pan Andrzej Marzewski – odniósł się do zmiany kategorii drogi na lokalną. Jeśli chodzi o nawierzchnię, to droga lokalna może mieć nawierzchnię gruntową ulepszoną, także nie musi tu być asfalt, ale to może być po prostu droga gruntowa. Na posiedzeniu w dniu 18 grudnia udzielano pełnomocnictw dla dyrektorów jednostek w sprawie złożonych wniosków. Pan radny już kiedyś zwracał na to uwagę, może i w tym roku nawet, Szpital Mrągowski żadnego wniosku nie składał. Wojewoda rozpatrzył wyniki konkursu na dofinansowanie szpitali. Komisja konkursowa z 20 złożonych wniosków wyłoniła 5. Można powiedzieć „sito było gęste”, ale jak się nie złoży wniosku to nie ma się co spodziewać jakiejś odpowiedzi. Szpital Mrągowski wniosku do Funduszu dla Warmii i Mazur do tego naboru nie składał. Odpowiedzi nie ma. Łatwo jest brać, składać wnioski do banku, ale tam pieniądze trzeba oddać, a tutaj pieniądze by były darmowe.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – odnośnie zmiany kategorii drogi z Z-ki na L-kę poinformował, że wynika to krótko mówiąc z problemu, który dotyczy całej Warmii i Mazur i powiatu mrągowskiego, czyli stare przebiegi dróg oraz rosnące w skrajniach drzewa. Zmiana kategorii nie wiąże się tutaj z nawierzchnią, chociaż oczywiście może być. Czy to będzie Z-ka czy to będzie L-ka, dla odcinka drogi powiatowej od Piecek przez Dłużec w kierunku drogi wojewódzkiej 600, będzie nawierzchnia bitumiczna zwana asfaltową. Natomiast w tym momencie wystarczy zerknąć w internecie, że dla klasy drogi Z pas ruchu wynosi standardowo 3 m, natomiast dla L-ki 2,75. Więc w tym momencie zmieniają, przy dwóch pasach ruchu, o 50 cm. W tym momencie pozwala to przede wszystkim uniknąć problemu zezwoleń na wycinkę drzew, bo takiej mogą nie uzyskać. Zmiana klasy po prostu pozwala na realizację inwestycji i uniknięcie problemu, że RDOŚ może ewentualnie taką inwestycję zablokować z tytułu braku zgody. A wszystkie osoby, które jeżdżą tą drogą podnoszą, że kwestia drzew w skraju jest tym problemem. Więc tylko i wyłącznie z tego tytułu zmienia się kategorię. Zawężenie też, wystarczy zerknąć, że na terenie zabudowanym dla samej Z-ki szerokość pasa może też być 2,75, czyli tak jak dla drogi lokalnej, więc szerokość jest dopuszczana. Poza terenem zabudowy też w tym momencie są dopuszczane odstępstwa. Pobocze powinno mieć w przypadku L-ki 75 cm w postaci pasa gruntowego i stąd ta zmiana. Jeżeli chodzi o Multimedia i internet, nadal jest podpisana umowa z Urzędem Miejskim w Mrągowie na świadczenie usług telekomunikacyjnych na takich samych zasadach, czyli partycypują w stosunku 50 do 50. Jeżeli chodzi o kwestię firmy Nu Media i współpracę, na pewno jest to kilkanaście - kilka dobrych lat, bo miał okazję jeszcze współpracować jako koordynator projektów z tą firmą będąc

wicedyrektorem Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego. Firma Nu Media zna placówki powiatowe, zna specyfikę szkół powiatowych, zna potrzeby, zna infrastrukturę, więc wie, w którym kierunku należy ewentualnie poprawiać wyposażenie, jakie są zawody, w jakich kształcić. Na dzień dzisiejszy współpraca z tą firmą przynosi dla powiatu, dla szkół, korzyści. Nie jest sztuką znaleźć podmiot, który będzie pisał, tylko ważne, żeby napisał projekt, który przechodzi, zyskuje dofinansowanie. Na dzień dzisiejszy wszystkie projekty, które realizowane są we współpracy z Nu Media, oprócz złożenia wniosku, pozytywnej akceptacji, są następnie realizowane i rozliczane bez problemów, więc współpraca jak najbardziej z tym podmiotem jest ważna i warta kontynuacji. Jeżeli chodzi o środki do pozyskania z FEWiM, czy z innych źródeł finansowania, to nie jest tak, że hasło FEWiM otwiera wszystkie drzwi. Trzeba zweryfikować jeszcze kwestie, w które z projektów w ogóle jako Starostwo, czy jako szpital się wpisują, bo nie wszystkie ogłoszone konkursy są dedykowane, czy to dla powiatu, dla Starostwa, czy też dla szpitala. Nawet te z zakresu zdrowia, nie wszystkie wpisują się jakby w możliwości pozyskania takich środków. Czy to będzie FEWiM, czy to będzie bank, albo wkład własny, albo inna forma, partycypacja w kosztach występuje. Szpital ostatnio pozyskał środki między innymi na doposażenie oddziału wewnętrznego w nowy sprzęt związany z badaniami kardiologicznymi. Więc tam gdzie mogą tam aplikują. Nie zawsze wszystkie projekty są zaakceptowane. Natomiast tu akurat z tych ogłaszanych, bo ma na bieżąco też informacje co pojawia się w FEWiM-ie, na tą chwilę nie były to jakby projekty, w które mógł się wpisać szpital.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – wracając do firmy, która pisze projekty zwróciła się, żeby Naczelnik Wydziału Oświaty za ubiegły rok wykazał, ile zostało napisanych projektów, ile pieniędzy dostały szkoły powiatowe. Pani radna nie mówi, że to źle, tylko chciałaby wiedzieć. I ile powiat płaci dla tej firmy?

Radny Pan Andrzej Marzewski – jeśli chodzi o ten wkład własny, tyle się mówi o KPO, że to takie pieniądze do wzięcia, ale wychodzi na to, że powiat nawet złotych nie ma. Jeśli chodzi o drogę lokalną, to ona może mieć szerokość do 3,5 m. Tak jest w przepisach, że droga lokalna może być do 3,5m. Owszem 2,75 może mieć. I teraz jest pytanie. Na pewno spotkali się, jadąc drogą, drzewa w skrajni, jakie to jest zagrożenie. Na pewno nie mniejsze jak łoż na drodze. Przecież tam czasami też wystarczy się przejechać w kierunku Probarku, tam bardzo dużo tych drzew w skrajni rośnie, też na drodze Mrągowo - Ostrolęka, okolice Mojtyny, są drzewa w skrajni niemalże poobdzierane z kory. Także, czy tutaj lepszym wyjściem jest zmiana klasyfikacji na L i zwięźnienie tej drogi, czy może jednak wycięcie tych drzew. Więcej zachodu pewnie to kosztuje i starań, ale one stwarzają takie zagrożenie, że pan radny nie miałby skrupułów, żeby te drzewa stare wyciąć, bo nie dość, że rosną w skrajni to jeszcze spadają suche gałęzie.

Ad. pkt 4. Podjęcie uchwał w sprawie:

a) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że projekt był procedowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poprosił o opinię ze wspólnego posiedzenia Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

Rada Powiatu przystąpiła do głosowania przy użyciu urządzeń do głosowania.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 7, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 4, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXI/165/2025 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Powiatu Mrągowskiego na lata 2025-2040.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

b) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że ten projekt był również opiniowany na wspólnym posiedzeniu Komisji. Otworzył dyskusję.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że przysłuchując się dyskusji na Komisji oraz analizując materiały na sesję nasunęły jej się takie przemyślenia. Wprowadzając inwestycję „budowa hali”, tak skrótowo mówiąc, miało być tak pięknie, cudnie, bezproblemowo. I wnioskodawcy składając uchwałę o podniesienie poborów panu Staroście uzasadniali tym, że pozyskali tyle pieniędzy właśnie dzięki środkom na halę. A teraz jest tak: zwiększają na razie tylko 8 000 za przyłącze, co w takim razie nie zostało ujęte w pierwotnym zadaniu. Na pewno to się nie skończy. Ciekawe ile razy jeszcze będą zmieniać tą inwestycję i pochylać się nad nią. Jednostki budżetowe rozliczane są rocznie i zaskakujące jest, że znowu nie ma umowy, są niby jakieś pieniądze, jakieś z Ministerstwa, bo jeszcze ich nie ma. Muszą swoje pieniądze na to finansowanie, jako wkład własny przesunąć. I po to jest głównie ta sesja, żeby to przesunąć. Zapytała, jaka jest przyczyna, że jeszcze tego aneksu, czy umowy z Ministerstwem Sportu nie mają? Czy ktoś się pochylil nad tym, dlaczego nie ujęto właśnie przyłącza energetycznego, żeby razem to w tą inwestycję wliczyć. Jest tak rozbudowany w tej chwili Wydział Inwestycji, a prowadzą praktycznie tylko tą inwestycję i jeszcze może wymianę okien w budynku, że to powinno być zrobione dokładnie, solidnie, a nie tak, że będą teraz na 8 rano zwoływać sesję po Świętach. To chyba tak jak złośliwość rzeczy martwych. Jest to co najmniej niepoważne traktowanie ich jako radnych.

Radny Pan Adam Kręciewski – odnośnie zadań inwestycyjnych, załącznik nr 3, jeszcze w budżecie z 3 grudnia mieli pozycję taką jak remont mostu na kanale Talckim, kwota 45 000. Obecnie w tej zmianie nie ma tej inwestycji. Zapytał, dlaczego tej inwestycji nie ma? Też tutaj zauważył taką zmianę w stosunku do budżetu z 3 grudnia - inwestycja: „Przebudowa ciągu komunikacyjnego granice powiatu - Barczewo - Warpuny – Zyndaki”. Wartość tego zadania zmniejszyła się mniej więcej o około miliona. Zapytała, skąd jest taka zmiana? Inwestycja: „Prace projektowe i przygotowawcze do inwestycji drogowych”. W chwili obecnej jest 30 000. Przeznaczone było 75 000. Też chciałby zapytać, dlaczego jest taka zmiana w tych inwestycjach?

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że dla niego podstawą do ustalania harmonogramu, jak to koleżanka Barbara powiedziała, następnych informacji na temat budżetu i podnoszenia ręki będzie to, że jeżeli chodzi o halę sportową, do dzisiaj nie mają harmonogramu i następnym razem, na następnej sesji, znów będą zaskakiwani pieniędzmi, które będą potrzebne do inwestycji hali sportowej. Zapytał, kiedy dostaną harmonogram prac i informację w ogóle o zakończeniu pierwszego etapu do 18 grudnia?

Pani Ewelina Blecharska – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że jeżeli chodzi o inwestycję w załączniku nr 3: „Remont mostu na kanale Talckim, w ciągu drogi powiatowej nr 1779n odcinek Tałty – Mikołajki” oraz „Prace przygotowawcze, projektowe do inwestycji drogowych”, w uzasadnieniu do uchwały budżetowej jest opisane, że środki te w łącznej wysokości 90 000zł zostaną przeniesione na zadanie inwestycyjne pod nazwą „Budowa hali sportowej przy Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Mrągowie”. Natomiast jeżeli chodzi o inwestycje: „Przebudowa ciągu komunikacyjnego granica powiatu - Burszewo - Warpuny – Zyndaki, od km 4 +120 do km 5 + 120”, w uzasadnieniu jest napisane, że zmniejsza się dochody i wydatki na tym zadaniu, w związku z otrzymanym dofinansowaniem ze środków z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg i przygotowanym aneksem do podpisania, które dotyczy tak naprawdę kwot pozyskanych po przetargu. Stąd te różnice. Jeżeli zmianie ulega dofinansowanie to i zmianie ulega całkowita wartość zadania. Zmniejszają o 974 822,76 zł. Jest aneks z Wojewodą na dofinansowanie tego zadania o kwotę pomniejszoną.

Radny Pan Jerzy Gosiewski – poinformował, że w dniu wczorajszym był w miejscowości Gązwa. I tam asfalt jest położony do 1/3 odległości. Czy jest planowane, w jaki sposób, i czy odpowiednio są środki finansowe zabezpieczone? Bo tak w środku wsi przerwać pracę to to chyba w planach nie jest.

Pani Ewelina Blecharska – Skarbnik Powiatu – poinformowała, że zadanie jest zaplanowane na następny rok.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem głosów w dyskusji zamknął ją. Poprosił o przedstawienie wspólnej opinii Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 8, „przeciw” – 3, „wstrzymało się” – 2, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXI/166/2025 w sprawie zmian budżetu powiatu mrągowskiego na rok 2025.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

Ad pkt 5. Oświadczenia, wnioski, interpelacje i zapytania radnych.

Radny Pan Adam Kręciwski – zwrócił się z pytaniem o tą dzisiejszą sesję. Została zwołana na godzinę 8:30. Jaki jest powód takiej godziny? Wielu wyborców pytało pana radnego właśnie na ten temat. Sami nie wiedzą czemu taka godzina. Tu czterech radnych nie ma. Pewnie pracują. Zapytał o ten powód. Dlaczego o 8:30 mają sesję dzisiaj zwołaną?

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – odpowiedział, że taki sam jak o każdej innej godzinie. Problem polegał na tym, że w okresie świątecznym musieli, jak gdyby skupić się na innych obowiązkach, bardziej rodzinnych, a przed sesją trzeba było jeszcze przeprowadzić Komisję. Więc po uzgodnieniu z panem Przewodniczącym, po uzgodnieniu z Zarządem, z panem Starostą, pierwszy termin jaki wstępnie wydawał się im rozsądny został taki. I oczywiście jest ich tutaj 17 i przynajmniej 18 propozycji w toku dyskusji, może i 20 by padło innych godzin. Ale musieli coś wybrać.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – poinformował, że jest to sesja, w której są kwestie rozliczenia, chociażby przedstawione przez panią Skarbnik, inwestycji: „Przebudowa ciągu komunikacyjnego granica powiatu – Burszewo - Warpuny – Zyndaki” i w tym momencie rozliczenia wszelkich środków finansowych, szczególnie z dofinansowaniem ze źródeł zewnętrznych, w tym przypadku Wojewody, należy porozliczać do końca roku. Dzisiaj jest 29, tak więc jutro jest ostatni dzień roboczy banków, które przyjmują odpowiednie zlecenia, przesunięcia. Tak samo między innymi środki związane z przesunięciem pieniędzy 18 317, 85, o które pytał na Komisji pan Andrzej Marzewski. Nie są to pieniądze powiatu, więc po prostu muszą je porozliczyć do końca roku. I tylko i wyłącznie z tego powodu sesja jest w dniu dzisiejszym, o tej godzinie, tak, żeby Wydział Finansowy Starostwa Powiatowego mógł przygotować odpowiednie dokumenty, żeby mogli rozliczyć rok 25.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zapytał, czy następne sesje są normalnie w harmonogramie 15:30? Czy będą jakieś inne pomysły na ten temat?

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – odpowiedział, że pomysłów będzie wiele. Tak jak tutaj Starosta powiedział, dzisiejsza sytuacja też jest wyjątkowa. Wynika po prostu z tego, że rok się kończy.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że mówi o następnych sesjach, nie dzisiaj.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – odpowiedział, że nie wie co będzie na następnych sesjach, bo jak na ostatniej sesji się spotkali to jeszcze nie wiedzieli, że będzie dzisiejsza. Pewne zmiany są dynamiczne i trzeba to zrozumieć. Nikt nie będzie deklarował o której. Może zadeklarować wolę organizowania tych sesji, zwoływania tych sesji w takich godzinach, żeby jak najbardziej wszystkim pasowało. Jest naprawdę bardzo mało dni do końca roku. Trzeba, tak jak tu pan Starosta tłumaczył, po prostu działać. Ta godzina 8:00 to nie jest godzina 4:00 rano, 2:00 rano, przecież jakoś można, jak trzeba to można.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że wszyscy radni mają dużo zajęć. Dla pana radnego też się rok kończy. Zwrócił się, by na to nie składać. Odnośnie sprawy, którą jeszcze kolega Marzewski poruszył na temat wkładu własnego, stwierdził, że przecież są specjalistami w pozyskiwaniu pieniędzy, w szukaniu, przekręcaniu, przekładaniu, więc to nie jest wytłumaczenie, że jeżeli chodzi o wkłady własne na inwestycje, że nie ma na to pieniędzy.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że są w punkcie oświadczenia, wnioski, interpelacje, nie dyskusja. Zapytał, jaki wniosek, jakie oświadczenie, jakie zapytanie?

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – podziękował za pouczenie.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że są radnymi powiatu mrągowskiego. Działają na rzecz mieszkańców i jeżeli jest taka potrzeba to mogą zwoływać o każdej porze dnia i nocy, jeżeli wymaga tego sytuacja. To jest naturalne i normalne. Podobnie w każdej innej pracy. Czy u pana radnego, czy w innych instytucjach. Z doświadczenia pamięta, że odbywali sesję nawet o 24, czy nawet do 2:00 w nocy, bo była taka

potrzeba. I one się odbywały i tyle. Pracują dla dobra mieszkańców i to przede wszystkim jest najważniejsze. To jest ich celem. A to, że jest akurat tutaj, to o czym mówił pan Przewodniczący i pan Starosta, koniec roku, jest sytuacja dynamiczna, jest to normalne, że jak jest potrzeba, to trzeba się spotkać i akurat w takim dniu i o takiej porze, a nie o innej. Dobrze, że rano, a nie w środku dnia, bo by mieli zmarnowany cały dzień. A tak jeszcze wracają do pracy, ci co pracują, i pracują dalej do wieczora, bo taki jest wymóg, bo to jest właśnie koniec roku. Odnośnie propozycji uchwały pana Jerzego Gosiewskiego stwierdził, że jest bardzo ważna i potrzebna. Dobrze, że pan radny zgodził się na procedowanie zgodnie z procedurą, żeby to poszło. Jest bardzo za tym.

Radny Pan Adam Kręciewski – zawnioskował, żeby unikać takich wczesnych pór, jeśli chodzi o wybór sesji. Jak widać słucha ich i ogląda tylko 11 wyborców. Także oni nie są tylko też dla siebie. Oczywiście Rada jest bardzo ważna, sesja jest ważna, ale też muszą się liczyć z opinią wyborców. Pan radny miał wiele rozmów z wyborcami, którzy mówili, że ta godzina jest dla nich jakby nieodpowiednia, bo pracują i tak dalej. A chcą oglądać sesję. Także prosi i wnioskuję o to, żeby tych godzin unikać.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, o jakie w takim razie wnioskowali godziny - 20:00, 21:00?

Radny Pan Adam Kręciewski – odpowiedział, że co najmniej godziny popołudniowe, żeby nie musieli w czasie pracy oglądać sesji.

Radny Pan Andrzej Martyniuk – stwierdził, że sesję zawsze można odtworzyć i obejrzeć. Zwrócił się do Przewodniczącego Rady, żeby sesje odbywały się w czasie pracy urzędu, ponieważ wszelkie sesje popołudniowe, to są nadgodziny dla ludzi, którzy je obsługują. Pan radny Kręciewski nigdy nie brał pod uwagę ludzi, którzy muszą pracować popołudniami. I dziwi go to, że dla pana Kręciewskiego ósma to jest wczesna godzina. Jest emerytem. Mógł się wyspać. Pan radny Czepielinda bierze dietę, może pokryć straty wynikające z pracy dietą. Należy pracować. Nie obijać się.

Ad pkt 6. Sprawy różne i dyskusja.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że źle wchodzić w polemiki między radnymi, ale tutaj jeżeli został wytknięty, zwrócił się do pana Martyniuka. Stwierdził, że mu nie płacą za to, że tu jest. Radnemu Martyniukowi za to płacą. Więc chciałby, żeby szanse i możliwości były takie same. Spotykali się na 15:30, nikomu to nie przeszkadzało. Wie, że przykro jest przyjechać do Mrągowa. Ale pan Martyniuk bierze dietę. Dotankuje samochód i przyjedzie na tą Komisję, na sesję. Żadnego problemu w tym nie widzi. Nie wytyka panu Martyniukowi, że bierze tam jakąś wielkość dietę, ale prosi tak samo zwrócić uwagę na innych ludzi. Ludzie mówią i należy ich słuchać. 15:30 była taką godziną, gdzie przynajmniej w większości był komplet radnych. Zamierzają robić spotkania bez czterech, bez pięciu, bez sześciu radnych? Ludzie naprawdę mają inne zajęcia rano. Prosi, by nie wygadywać takich głupot, że są tu po to, że płacą im dietę. Kto je podnosił? Pan radny nie podnosił tej diety. Nie chciał tej diety.

Radny Pan Andrzej Martyniuk – stwierdził, że może się zrzec z radnego.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że nie musi się zrzekać. Prosi, by nie mówić co ma robić.

Radny Pan Andrzej Marzewski – stwierdził, że jeśli chodzi o ten czas sesji, dla niego to jest ganc egal, czy to będzie rano czy będzie po południu. Ale przypomina mu się jak był radnym kiedyś w gminie Piecki i pracował, to naprawdę było problemem być na sesji, albo na Komisji ze względu na pracę. Trzeba było być w pracy i chciało się być na sesji. Także jest zwolennikiem, aby sesje odbywały się w godzinach popołudniowych. Rada spotyka się o ustalonej godzinie. To, że musi być obsługa, pani Skarbnik, czy pani Justyna, jest to konieczne, że ktoś musi też pracować po południu. Ale jeśli chodzi o stanowisko pana radnego, to uważa, że powinno to być w godzinach popołudniowych.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że jak gdyby wyolbrzymienie tego tematu, przerysowanie, jest już przynajmniej dziwne. Zostało złożone pytanie, została udzielona obszerna odpowiedź, dlaczego dzisiaj sesja odbywa się tak wcześnie. Takie sesje się zdarzały już wcześniej. Nawet pan radny Kręciwski też zwołał rano kilka sesji. Nikt wtedy nie prosił o wykładnię, dlaczego o tej, a nie godzinę później lub pół godziny wcześniej. Bardzo prosi, żeby nie rozdmuchiwać już tego tematu dłużej. Będzie potrzeba, to się takie sesje będą zdarzały. Nikt nie zadeklarował, że wszystkie kolejne sesje będą poranne.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – poprosił, by pan Przewodniczący nie narzucał, o czym mają mówić. Pan Przewodniczący mu zakazał mówić w jednej części, miał rację. To nie był ten temat. Ale prosi, by teraz nie mówić o czym mają mówić lub w tym temacie. Mają czas. Jest to czas dla nich. Mogą go poświęcić każdemu tematowi i prosi, by nie mówić, że się kiedyś tym zajmą. Bez obrażania. Tylko prosi, by nie narzucać im tematów. To jest czas tak zwany dla nich. Mogą mówić o wszystkim.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że będzie kontrolował temat wypowiedzi, miejsce tej wypowiedzi, zgodnie z porządkiem, bo taka jest rola Przewodniczącego, żeby sesje prowadzić sprawnie, z szacunkiem dla wszystkich tu się znajdujących. Odebrał głos panu radnemu, bo głos był nie na temat w danym punkcie i sam pan radny to przyznał. I będzie tak czynił za każdym razem, kiedy dojdzie do takich wniosków.

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 9:40 zamknął obrady XXXI sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Radosław Pieńkowski

Protokolowała:
Justyna Olbrys